

Ukraińscy oligarchowie rzucają się sobie do gardeł

14 lutego 2025

Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy nałożyła sankcje na byłego prezydenta tego kraju Petro Poroszenkę. Sam Poroszenko ocenił, że jest to „niekonstytucyjna, motywowana politycznie decyzja”, która „uderza w jedność kraju”.

Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy nałożyła sankcje na kilku ukraińskich miliarderów. Wśród nich jest były prezydent Petro Poroszenko.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełeński o sankcjach poinformował osobiście. Nie wskazywał jednak, kogo konkretnie one uderzą. „Bronimy naszego państwa i przywracamy sprawiedliwość. Każdy, kto zniszczył bezpieczeństwo narodowe Ukrainy i pomógł Rosji, musi zostać pociągnięty do odpowiedzialności” – przekonywał Zełeński podczas wieczornego przemówienia.

O tym, że Poroszenko został obłożony sankcjami, poinformował on sam. Informację przekazał w nagraniu wideo, w którym stwierdził, że Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy swoje działania „motywowała politycznie”. Nie wskazał jednak, jakie ograniczenia zostaną na niego nałożone.

Nie wiadomo na pewno, co obejmują sankcje. Można domyślać się na podstawie poprzednich, że chodzi m.in. o zakaz opuszczania kraju oraz zakaz wystąpień publicznych. Prawdopodobnie odebrano mu możliwość dysponowania jego aktywami. „Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony właśnie podjęła niekonstytucyjną, motywowaną politycznie decyzję o nałożeniu sankcji na mnie, Petro Poroszenkę, lidera opozycji i piątego prezydenta Ukrainy” – stwierdził Poroszenko. Dalej przekonywał, że nakładanie tego typu sankcji jest „ciosem w wewnętrzną jedność” kraju, bardzo potrzebną od momentu wybuchu wojny z Rosją. „Cała odpowiedzialność za negatywne skutki

spoczywa bezpośrednio na nim (Wołodomyrze Zełenskim)” – dodał Poroszenko.

Petro Poroszenko był prezydentem Ukrainy w latach 2014-2019. Przegrał poprzednie wybory z Zełenskim, który uzyskał 73,2 proc. głosów. Wobec Poroszenki wszczęto ponad 20 spraw karnych po jego przegranej. Jego spółki otrzymały wielomilionowe grzywny. Po wybuchu wojny rosyjsko-ukraińskiej w 2022 roku postępowanie przeciwko Poroszence zawieszono.

Za prezydentury Poroszenki swobodnie i przy wsparciu władz rozwijały się neobanderowskie organizacje. Instytucje historyczne i kulturalne zostały już wówczas poobsadzone wielbicielami Stepana Bandery i OUN-UPA.

Autorstwo: DC

Na podstawie: PolsatNews.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)